Cena pojedyńczego numeru 10 groszy | Dzisiejszy numer zawiera 6 stron i dodatek „Rolnik“

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Nr. 64 | *Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub*, czwartek dnia 30 maja 1935 r. | Rok XVI

Nowa ordynację wyborczą musi przenikać duch kwietniowej Konstytucji

Podłożem, na którem oparta została nowa nasza Konstytucja, jest suma doświadczeń, poczynionych na przestrzeni niemal 15 lat od chwili, gdy zespół parlamentarny pogrobowców ery przedwojennej zdołał do marcowej Konstytucji przeszczepić żywcem szereg obcych doktryn ustrojowych.

Musiała zatem stara Konstytucja marcowa zbankrutować życiowo, musiała w praktyce przejawić całą swą obecność doktrynerską — aby na jej gruzach powstać mogła nowa koncepcja ustrojowa, zupełnie dostosowana do naszych własnych warunków, do naszej psychiki i naszej mentalności społecznej, naszych warunków gospodarczych i do naszej sytuacji geopolitycznej.

Proces ten trwał stosunkowo długo. — Przez kilka pierwszych lat po wprowadzeniu starej konstytucji każda próba rządzenia Polską wedle jej doktryn wiodła do głębokich wstrząsów, do obniżania powagi Państwa i do deprawowania życia zbiorowego w kraju. — Następnie zaś — gdy to ponure pasmo zostało przerwane — upłynąć musiał czas jakiś, zanim społeczeństwo otrząsło się, przejrzało, wyrobiło i wychowało w duchu państwowym, zanim wykrystalizowała się ostatecznie i ujęta została w normy kodeksu ta koncepcja ustrojowa, którą otrzymaliśmy w Konstytucji Kwietniowej.

Konstytucja oczywiście jest drogowskazem, jest zbiorem naczelnych zasad, jest źródłem prawa. A współczesne skomplikowane, na rozlicznych płaszczyznach — politycznych, gospodarczych, kulturalnych — tętniące życie wymaga i wciąż wymagać będzie przystosowania tych wskazań, jakie daje Konstytucja, do praktyki życiowej. Więc i nadal będzie się uchwalało ustawy, wydawało rozporządzenia, normowało wszystkie dziedziny życia publicznego.

Jest to praca, którą właśnie nowa Konstytucja przekazuje do wykonania. A o to właśnie chodzi, aby ta praca oparta była jaknajściślej i z jak największem uświadomieniem na tych samych przesłankach, tych samych tezach i myślach przewodnich, wcielonych w tekst nowej Konstytucji. Nie może być odtąd żadnego działania, żadnego zarządzenia, któreby pozostało choćby w najmniejszej sprzeczności z duchem nowej Konstytucji. Wszystko, co stwarzać będziemy, a odnosić się ma do naszego życia publicznego, musi być niejako dalszym ciągiem i uzupełnieniem zasad nowej Konstytucji.

Czyż zatem — że weźmiemy najbliższy przykład — jest do pomyślenia i do pogodzenia fakt, że obok nowej Konstytucji mogłaby biec równolegle... stara ordynacja wyborcza?

Wiemy przecież, z jakiego ducha narodziła się ordynacja wyborcza z 28 lipca 1922. Była dalszym ciągiem tego właśnie, co skodyfikowano 19 marca 1921 w formie ustawy ustrojowej, a co doszczętnie zbankrutowało, co od samego początku okazało się nieżyciowe i nieżywotne.

Wyobraźmy więc sobie tę przepaść, jaka dzieliłaby nowe źródło prawa, jakiem jest Kwietniowa Konstytucja, od starej ordynacji wyborczej, wyłonionej z wprost sprzecznych z tem, co teraz nas obowiązuje, założeń. — I wyobraźmy sobie Sejm i Senat o dotychczasowym wyglądzie, będący oczywiście anachronizmem, nie mieszczącym się zupełnie na nowej platformie ustrojowej, na której toczyć się ma całe życie Państwa.

Wyobraźmy sobie tych leaderów partyjnych, obranych wedle starej ordynacji, te zespoły „central“, rywalizujących najbardziej demagogicznemi sposobami na arenie sejmowej — kiedy podwaliną nowej Konstytucji jest właśnie wyrugowanie tych pośredników i doktrynerów partyjnych w stosunku obywatela do Państwa. Nowa Konstytucja żąda przecież, aby ten posłannik był bezpośredni, obywał się bez faktorowania partyjnych wielmoży.

Konstytucja szuka w ciałach ustawodawczych — obywatela, a nie wysłannika partyj. Chce, aby obywatel miał wpływ na to, co się w Państwie dzieje, poseł czy senator ważył w swem sumieniu dobro Państwa, a niebył niewolnikiem instrukcyj biur partyjnych.

Konstytucja szuka człowieka, pełnego świadomości swych praw i obowiązków, na każdym posterunku życia publicznego, od najwyższych po najniższe, od Głowy Państwa po skromnego obywatela, wypisującego na karcie wyborczej nie anonimowy numer partji, a żywego, z imienia i nazwiska człowieka, któremu ufa jako człowiekowi, a nie jako doktrynie.

I dlatego w tym zasadniczym rozdrożu, między starą ordynacją wyborczą a nową Konstytucją niema żadnych wahań, jeśli chodzi o rozwiązanie zagadnienia.

Musimy dać Państwu, dać społeczeństwu taką ordynację wyborczą, która będzie funkcją nowej Konstytucji i która wyłoni parlament, pracujący w duchu i w zgodzie z temi naczelnemi zasadami, na których oparty został nowy ustrój Państwa. M.

Czerwcowa rata pożyczki inwestycyjnej

Zakończona dnia 10 maja subskrypcja Pożyczki Inwestycyjnej dała imponujący rezultat Osiągnęła bowiem sumę 266.000.000 zł. Pamiętamy, że ustawa sejmowa upoważniała ministra skarbu do rozpisania pożyczki wewnętrznej w wysokości 200 miljonów zł., a rozpisując tę pożyczkę minister skarbu preliminował tylko 150 miljonów zł. Ofiarność zatem społeczeństwa przekroczyła tę preliminowaną kwotę o przeszło 110 miljonów.

Był to objaw trafnego zrozumienia przez ogół społeczeństwa hasła Marszałka Piłsudskiego o „wyścigu pracy“, była to zatem aprobata dla tez nowej Konstytucji, uchwalonej 23 kwietnia, a więc w przeddzień subskrypcji — tez, opiewających, że praca jest podwaliną rozwoju Państwa i każde pokolenie musi się wysiłkiem swej pracy przyczynić do tego rozwoju.

Społeczeństwo dało odpowiedź na uchwaloną w przeddzień Konstytucję, przeznaczając 266 miljonów złotych na fundusz, mający przez szereg inwestycyj publicznych dać pracę wielkiej rzeszy bezrobotnych, a zarazem stworzyć realne wartości naszej rodzimej wytwórczości. Bo przecież te pieniądze pójdą na cele, których potrzeba jest oczywista i piekąca. Musimy bowiem rozbudować nasze zawstydzająco skromne — jeśli je zestawimy z państwami zachodniemi — arterje komunikacyjne, musimy stworzyć gościńce, zbliżające daleką prowincję do centrów przemysłu, do wielkich skupisk ludności. Musimy ujarzmić nasze potoki górskie, przysparzające nam niemal rok rocznie tyle szkód nurty rzek osadzić w stałych korytach, usprawić arterje wodne, by służyły wymianie towarów. Musimy wreszcie stworzyć szereg budowli publicznych, a więc ożywić ten dział wytwórczości — budownictwo — który najwięcej daje zatrudnienia rękom ludzkim, a zarazem wciąga w orbitę nawięcej działów przemysłu (cegielnie, cementownie, przemysł żelazny, szklany, stolarski itd.)

Po wielkim sukcesie pożyczki z r. 1933, kiedy to chodziło o uchronienie budżetu Państwa przed deficytem — subskrypcja Pożyczki Inwestycyjnej w maju 1935 była drugim wielkim plebiscytem, w którym uczestniczyły najszersze warstwy społeczeństwa.

Wydobył ten plebiscyt na jaw i zrealizował w czynie tkwiący w masie polskiej instynkt miłości Ojczyzny i gotowość do ofiarnej służby A zarazem przez masowy udział w subskrypcji społeczeństwo wyraziło swą zdecydowaną aprobatę dla całej dotychczasowej państwowej polityki gospodarczej, zamanifestowało bezwzględne zaufanie dla czynników rządowych. Świadczy o tem wymowa cyfr: jest to sprawdzianem bezwzględnego zaufania, jeśli rząd preliminuje 150 miljonów, a społeczeństwo dostarcza 266 miljonów.

W najbliższych dniach przypada dla tych, którzy zadeklarowali wpłatę swego udziału w pożyczce w 10-ciu ratach, termin wpłacenia raty czerwcowej. Nie ulega wątpliwości, że wpłata obejmie 100 procent subskrybowanych kwot. Że nie będzie wyjątków, ani opieszałości, ani przejawów „słomianego ognia“. Już choćby ze względu na charakter tej pożyczki.

Jest ona bowiem przeznaczona na roboty. Ma miesiąc w miesiąc zasilać rozpoczęte już i planowo rozwijające się roboty. Dla każdej z nich ułożono plan, zmobilizowano siły, zamówiono potrzebne materjały, ustalono terminy dostaw. Byłoby pokrzyżowaniem tych planów i wprowadzeniem chaosu w ich wykonanie, gdyby subskrybowany pieniądz nie wpływał z absolutną regularnością i w przewidzianych rozmiarach.

Nie wolno więc dopuścić, aby miał pójść na marne najdrobniejszy choćby ułamek zbiorowego wysiłku. z

Stajemy do apelu czerwcowej raty Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Przed pogrzebem serca

Polskę oczekuje jeszcze jedna uroczystość żałobna.

Będzie nią pogrzeb serca Marszałka Piłsudskiego.

Dotychczas nie oznaczono daty tej uroczystości, gdyż zależna jest ona od przywiezienia do Polski, prochów Matki Józefa Piłsudskiego. Dopiero, gdy trumna z szczątkami śp. Marji Piłsudskiej znajdzie się na wolnej Ziemi Polskiej, aby mogła spocząć w Wilnie, serce zmarłego Wodza Armji Rzplitej, będzie mogło w myśl Jego życzeń, znaleźć się u stóp Matczynego sarkofagu.

Uroczystość pośmiertnego połączenia szczątków doczesnych Tej, która dała Polsce takiego Syna, jakim był Józef Piłsudski i Tego, który Ją tak pięknie umiał umiłować, nasuwa refleksje podniosłe.

Nawet najwięksi tego świata, nie zawsze za życia bywają rozumieni. Niezawsze też czynny ich lub decyzje w danej chwili powzięte, znajdują zrozumienie lub aprobatę. — Nie wszyscy w Narodzie Polskim i nie zawsze zgadzali się z ich polityką wewnętrzną i zewnętrzną. Każdy wielki człowiek wyrastający ponad przeciętność spotyka się z opozycją i rozdrażnioną nią, dochodzi do niejednego konfliktu z własnem społeczeństwem. Dopiero historja reguluje te sprawy. Dopiero ona wyznacza mu właściwe miejsce.

Pogrzeb śp. Józefa Piłsudskiego już tego dokonał.

Pierwszy Wódz zespolonej Armji zjednoczonej Rzplitej, stając przed Tronem Pana nad Pany, miał tę świadomość, że dobrze się i lepiej niż ktokolwiek inny Narodowi swemu zasłużył. Historja wysuwała Go na jedno z pierwszych miejsc.

Te fakty nie umniejszają jednak historycz nie mniejszego, lecz jeśli chodzi o sumienie narodowe, nader głębokiego i przepięknego szczegółu.

Józef Piłsudski całem swojem życiem stwierdził, iż nigdy nie potrafił być uległym. Zawsze powodował się tylko własną wolą. — Dopiero w godzinie śmierci dowiedziała się Polska, iż był jednak ktoś, komu ulegał w zupełności i wobec kogo korzył się z największym oddaniem i najbardziej czułą miłością. Tą była — Jego Matka.

Być może, że gdyby wielka Niewiasta polska nie umarła przedwcześnie, to historja życia Józefa Piłsudskiego oszczędziłaby Jemu i Jego przeciwnikom niejednego konfliktu. — Miłujące serce Matki potrafiłoby złagodzić wiele. Potrafiłoby może wcześniej przekonać ogół o najlepszej woli Tego, który mając duszę żołnierską, brał życie szorstką i bez sentymentów.

Dlatego też, jeśli w chwili zgonu Naród Polski żałuje Go tak serdecznie, tak głęboko i tak boleśnie, to z tem większą radością dowiaduje się o przedziwnie wzruszającej miłości Syna do Matki. Dlatego uroczystość tego przepięknego połączenia prochów Marji Piłsudskiej z sercem Józefa Piłsudskiego, nie będzie miała tylko żałobnego charakteru. Będzie również wielkiem świętem tej cnoty narodowej, którą przekazywały nam wieki i która tak przepięknie i uroczyście jeszcze raz zmarły Wódz swego Narodu potwierdził.

Uroczystość spotkania zwłok Matki z sercem Syna będzie miała charakter ściśle rodzinny. Słusznie! Nie należy zakłócać pięknej chwili, w której dwie najbliższe sobie Istoty, łączyć się będą na wieki. Niechże w owym kościele wileńskim, w którym dokona się ów wielki fakt będzie cicho, bardzo cicho. Niech żaden szelest nie spłoszy Duchów, które tam i wtedy spotkają się ze sobą! Zarazem jednak niech w tym dniu cała Polska, jak długa i szeroka, wgłębi się w siebie i zdobędzie się na westchnienie gorące i szczere: — Pokój wieczny i pokój szczęśliwy racz Im dać Panie!

PO ZWŁOKI ŚP. MATKI MARSZAŁKA

Warszawa. PAT. W dniu 28 bm. wyjeżdża do Kowna p. Czesław Kadenac i kpt. Mieczysław Lipecki w celu dokonania ekshumacji zwłok matki śp. Marszałka Piłsudskiego i przewiezienia następnie do Wilna.

Jak wiadomo, matka Marszałka Piłsudskiego zmarła w r. 1884 i została pochowana na cmentarzu we wsi Suginty w powiecie wiłkomirskim, należącej podówczas do ojca p. Marszałka. Rząd litewski nie stawiał żadnych przeszkód w udzieleniu wizy na przejazd delegacji.

Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego

Według Biblji czterdzieści dni przebywał zmartwychwstały Zbawiciel wśród Apostołów swoich na ziemi, utwierdzając ich w wierze w Bóstwo swoje i tłumacząc niektóre artykuły wiary. W tym czasie też ustanowił Chrystus Sakrament Pokuty i Chrztu świętego, oraz mianował Piotra następcą swoim na ziemi. dając mu najwyższą władzę w Kościele.



Czterdziestego dnia po swem Zmartwychwstaniu, wywiódł Chrystus uczniów swoich na Górę Oliwną. Na tej samej górze, na której rozpoczęła się bolesna Męka Jego, miał Bóg — Człowiek, wstępując w niebo, otrzymać nagrodę. Żegnając się z uczniami swymi, dał im Boski Zbawiciel ostatnie upomnienia i nauki, oraz pobłogosławił ich na dalszą męczeńską drogę żywota, poczem własną mocą uniósł się w górę i zniknął w obłokach.

Apostołowie stali długi czas w milczeniu, zapatrzeni w niebo. Gdy już mieli rozchodzić się, ukazali się im — jak czytamy w „Dziejach Apostolskich“ — dwaj mężowie w białych szatach, mówiąc do nich: „Mężowie galilejscy, czego tu stoicie zdziwieni, patrząc w niebo? Ten Jezus, który wzięty jest od was, przyjdzie powtórnie. jakoście go widzieli wstępującego do nieba“.

Kościół katolicki obchodzi pamiątkę Wniebowstąpienia Pańskiego jako radosną uroczystość. W liturgicznem nabożeństwie tego dnia jest wiele historycznego materjału z Dziejów Apostolskich i z Pisma Świętego, odnoszącego się do Wniebowstąpienia Chrystusa. Procesja odbywa się podobnie jak w czasie wielkanocnym. Podczas mszy św. zapala się ostatni raz paschał, czyli świecę wielkanocną, którą gasi się po Ewangelji i odnosi do zakrystji na znak odejścia zmartwychwstałego Chrystusa z tej ziemi.

Dawniej przedstawiano cud Wniebowstąpienia plastycznie przez wyciąganie figury Chrystusa przez otwór w suficie kościoła, która to figura znikała stopniowo z oczu wiernych.

ZMARŁ PODCZAS PRZESŁUCHANIA.

Toruń. PAT. Dnia 25 bm. na posterunku P. P. w Rzęczkowie podczas przesłuchiwania w charakterze świadka zemdlał Jabłoński Franciszek, wyniesiony na świeże powietrze na podwórze — zmarł. Przypuszczalną przyczyną śmierci był udar serca. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych.

Na co liczył Hitler...

(Zmiast tygodniowego przeglądu politycznego)

W parę dni po pogrzebie śp. Józefa Piłsudskiego, kanclerz 3-ciej Rzeszy Adolf Hitler wygłosił wielką mowę polityczną przed Reichstagiem.

Komunikaty niemieckie podkreśliły, iż expose to, ze względów kurtuazyjnych, związanych z pogrzebem Marszałka, odsunięte był o kilka dni.

Treść przemówienia jest ogólnie znana. — Nigdzie nie wzbudziło ono specjalnego uznania. Jakby zaś w odpowiedzi na wynurzenia Führera, niemal nazajutrz, Anglja uchwaliła rozbudowę swych sił powietrznych. Francja również „na chłodno“ odniosła się do pokojowych w stosunku do niej, zapewnień kanclerza. —

Ponieważ w przemówieniu ostatniem, Hitler nie pominął Polski, warto zwrócić uwagę na pewne szczegóły znamienne, nas dotyczące.

Przewódzca niemieckiego socjalizmu narodowego, nie szczędził Polsce zapewnień przyjaznych. Z okazji śmierci, która tak boleśnie dotknęła całą Polskę, przyłączył się do liczby tych, którzy wyrażali nam swoje współczucie. Jednakże, mimo pokojowych zapewnień w stosunku do Rzplitej, w mowie Hitlera są pewne wyjątki, które ogół polski napełniają troską.

Mówiąc o Francji, Hitler podkreślił „dobrą wolę“ Niemiec, w sposób uroczysty zrzekając się raz na zawsze Alzacji i Lotaryngji.

Wnioskując z tego, mieliśmy prawo spodziewać się iż podobnie postąpi do wschodnich granic Rzeszy i zapewni Polskę o zrzeczeniu się wszelkich uroszczeń i w tym kierunku. Niestety, mowa kanclerza nic podobnego nie zawiera. Przeciwnie, zaledwie w kilka dni po pogrzebie śp. J. Piłsudskiego, Hitler wraca do ulubionego przez Niemcy twierdzenia, że: — „chcą one zmian na Wschodzie na mocy pokojowego porozumienia“. Z niedomówień wynika jasno, iż Niemcy nie chcą dać wschodnim swym sąsiadom tych zapewnień, których udzieliły sąsiadom swoim zachodnim.

To też bez względu na pokojowy ton przyjaznych wynurzeń Hitlera i komplementów jego dla Polski, nie wolno usypiać czujności naszego społeczeństwa.

Z wdzięcznością przyjmujemy do wiadomości hitlerowskie słowa żalu z powodu zgonu Wielkiego Marszałka. Z wdzięcznością również dowiadujemy się o uznaniu dla siły i potęgi Państwa Polskiego, którą Führer narodu niemieckiego tak łaskawie podkreślił. Natomiast nie możemy przyjąć do aprobującej wiadomości jakichkolwiek nadziei jego na to aby Polska mogła kiedykolwiek zgodzić się na pertraktacje w sprawie wschodnich granic Rzeszy, tem samem zaś zachodnich granic Polski!

Zarówno nasz minister spraw zagranicznych, p. J. Beck, jak cały Naród Polski, ożywiony jest jaknajbardziej pokojowemi zamiarami wobec świata i tem samem wobec Niemiec. Zapewnialiśmy Europę i zapewniamy nadal o szczerej woli naszej do utrzymania przyjaznego współżycia z całą Europą, nie wyłączając naszego sąsiada zachodniego. Ale zarazem w imieniu sumienia narodowego mamy prawo stwierdzić, iż wszelkie zakusy (bez względu na formę), na nasze granice, przyjęte będą z gotowością przeciwstawienia się całą siłą moralną i materjalną. Polska nie chce powiększenia swych granic, lecz też jednocześnie zapewnia, że nie dopuści do jakichkolwiek uroszczeń, choćby najbardziej pokojowych, do zmiany obecnego stanu naszego posiadania!

Powiedziawszy to, co powiedzieć należało, musimy zwrócić także uwagę na pewień zbieg okoliczności: — Marszałek nie mógł już usłyszeć ostatniej mowy Hitlera. Mimowoli też nasuwa się domniemanie, iż ten który ją wygłaszał troszkę na to liczył...

Ważny zjazd w Kartuzach

Kartuzy. PAT. W niedzielę, dnia 26 maja odbył się w Kartuzach w sali Dworu Kaszubskiego zjazd działaczy społecznych powiatów kartuskiego, kościerskiego i morskiego, zwołany przez Polski Związek Zachodni. Na zjazd przybyli m. in. przedstawiciele władz ze starostą kartuskim Czarneckim na czele, prezes zarządu głównego PZZ. minister Stamirowski, wiceprezes zarządu były wicemarszałek Sejmu Dębski, poseł Tebinka, wiceprezes rady wojewódzkiej BBWR. i inni. Na zjazd przybyło około 100 osób. Po zagajeniu obrad zjazdu przez prezesa Komara z Somonina przewodnictwo zjazdu objął minister Stamirowski, który wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci Marszałka Piłsudskiego, oraz odczytał orędzie p. Prezydenta Rzplitej. Zebrani uczcili pamięć Marszałka Piłsudskiego 1 minutową ciszą. Następnie p. marszałek Dębski wygłosił referat o sytuacji międzynarodowej Polski. w którym omówił układ polsko-niemiecki o nieagresji, przedstawiając go jako wyraz wzrostu sił i znaczenia Polski na terenie międzynarodowym. Następnie p. dyr. Olech z Torunia omówił sprawy kulturalne i gospodarcze trzech powiatów. Wreszcie dyrektor Kudlicki z Warszawy przedstawił program prac PZZ. na terenie Kaszub. Po dyskusji uchwalono rezolucję, która zaleca prowadzenie prac w kierunku wszechstronnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego sił polskich na zachodzie. M. in. zjazd w rezolucji potępia działalność organizacyj niemieckich na terenie Kartuz, która wykracza poza ramy lojalności wobec narodu i państwa polskiego. Dalej zjazd wzywa wszystkie polskie organizacje społeczne i działaczy kulturalno-oświatowych, ażeby współdziałali z Polskim Związkiem Zachodnim nad rozwojem polskich wartości kulturalnych i sił gospodarczych w północnych powiatach Pomorza.

ºOº

GŁODÓWKA WETERANÓW

Toruń. PAT. Od dnia 24 bm. rozpoczęło głodówkę 6 członków Zw. Weteranów Powstań Narodowych 1914-1919. Są to: Antoni Kycler lat 34, pracownik drogowy, Michał Jankowiak lat 38, robotnik budowlany, Izydor Łukiewski pracownik handlowy lat 35 i Józef Radzimiński lat 44 pracownik handlowy, Antoni Rywalski, cieśla lat 34, Bronisław Górczyński lat 38 murarz.

Głodówka wyżej wymienionych weteranów nie zrobiła większego wrażenia na społeczeństwie toruńskiem i prawdopodobnie pozostanie bez echa, gdyż jak się dowiadujemy, do Związku przyjmowano poza rzeczywistymi powstańcami ludzi, którzy żadnych zasług wobec Państwa Polskiego nie podłożyli. W tych warunkach memorjał, wystosowany do władz i poparty niepotrzebną głodówką nie będzie prawdopodobnie rozpatrywany, ponieważ nie wszyscy weterani wyżej wymienionego Związku mają podstawy do roszczenia jakichkolwiek pretensyj.

Niektórzy bezrobotni członkowie Związku odmawiali przyjęcia pracy doraźnej, którą przydzielał zarząd miejski w Toruniu.

POŻAR STOGÓW

Toruń. PAT. Podczas młócenia zboża w majątku Dźwierzno właść. Erceville'a powstał pożar, który zniszczył 2 stogi pszenicy, elewator i lokomobilę, wyrządzając szkodę na ok. 5.000 zł. Pożar powstał od iskier z komina lokomobili.

WYROK ZA SPOWODOWANIE KATASTROFY.

Gniezno. PAT. Wojskowy Sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Gnieźnie rozpatrywał głośną przed rokiem sprawę katastrofy motocyklowej, spowodowanej przez kpt. Jerzego Brodzikowskiego. Wskutek wypadku jedna osoba zmarła. Sąd skazał kpt. Brodzikowskiego na 8 miesięcy więzienia, a uwzględniając okoliczność, że skazany zaopiekował się rodziną zmarłego zawiesił mu wykonanie kary na lat 4.

UWAGA! OSZUST — SZARLATAN KRĘCI SIĘ PO WSIACH

W początkach marca br. pojawił się w Liniewie (pow. kościerski) nieznany osobnik, który podając się za doktora medycyny, ogłosił że przyjmuje nieuleczalnie chorych, zapewniając, że ich wyleczy. Na ogłoszenie to w jednym tylko dniu zgłosiło się przeszło 60 chorych przeważnie kobiet z Liniewa i okolicy. Samozwańczy lekarz, przyjmując pacjenta, patrzył mu długo w oczy, masował żyły i kręgosłup w okolicy potylicy czaszki, poczem zapowiadał rychłą poprawę choroby. Lekarstw żadnych nie zapisywał, ani też nie wydawał. Opowiadał natomiast, że przebywał w różnych krajach, a nawet był w Ameryce, gdzie wielu ludziom dopomógł do uzyskania zdrowia nawet takim, których inni lekarze uznali za nieuleczalnie chorych. Honorarjów nie żądał, lecz przyjął to, co dobrowolnie ofiarowano, prosił jednak o zwrot kosztów podróży i djet do Poznania. Podczas wizyty umiał tak przekonywująco opowiadać o stosowanym przez siebie sposobie leczenia, że pacjenci po pierwszej wizycie już oświadczyli, iż czują się lepiej i nazwali go lekarzem cudotwórcą. Opuszczając Liniewo, zapowiedział ponowny swój przyjazd za tydzień, będąc jednak ostrzeżony, że Policja nim się interesuje, nie przyjechał już więcej do tej pory. Osobnik ów rzekomo nazwiskiem Paluch jest wzrostu około 170 cm., o twarzy szczupłej, włosy ciemnoblond, broda spiczasta. Był ubrany w garnitur oliwkowy, kapelusz ciemny, czarne półbuciki i nosił ze sobą małą walizkę fibrową. Ponieważ chodzi tu o oszusta-szarlatana, mającego jedynie na celu nabranie naiwnych i wyłudzenia od nich nieraz ostatniego ciężko zapracowanego grosza, Policja ostrzega przed nim ludność i jednocześnie wzywa do oddania Policji oszusta w razie ponownego jego pojawienia się na Pomorzu.

—o—

GWAŁTOWNY HURAGAN

Kielce. PAT. Ubiegłej nocy nad terenami gmin Samsonów i Mniów w pow. kieleckiem przeszedł gwałtowny huragan połączony z ulewą. — Okoliczne pola zostały doszczętnie zalane wodą. Wody na rzekach i stawach gmin, nawiedzionych huraganem podniosły się o 3 metry ponad stan normalny, przyczem nadbrzeżne młyny, tartaki i osiedla zalane zostały wodą. Ludność z zagrożonych miejsc ewakuowano. Ponadto na powyższych terenach zniszczone zostały w wielu miejscowościach drogi i mosty, tak, że ruch kolejowy częściowo został wstrzymany. — Również nad Skarżyskiem przeszła burza z deszczem. Wody podmyły w kilku miejscach tor kolejowy na szlaku Bliżyn-Sołtyków. Komunikacja kolejowa została przerwana. Wicher poprzerywał przewody telegraficzne i elektryczne. — Rzeka Kamienna zalała niżej położone łąki i pola, wyrządzając znaczne szkody. Burza szalała także nad powiatem iłżeckim. W okolicach Wąchocka wydarzyły się dwa wypadki zatonięcia na terenie stawów starachowickich.

—o—

SKAZANIE CZŁONKA S. N.

Częstochowa. PAT. W dniu dzisiejszym sąd okręgowy rozpatrywał sprawę 10 członków i sympatyków Stron. Narodowego w Kłobucku, oskarżonych o to, że w d. 4 marca br. usiłowali odbić aresztowanych poprzedniego dnia za udział w zajściu antyżydowskim, pozatem, że przypuścili formalny szturm do posterunku Policji, wybijając szyby i obrzucając policję kamieniami. Podczas rozpraszania tłumów trzech policjantów odniosło lekkie uszkodzenia ciała. Sąd skazał 5 uczestników burzliwego zajścia na karę po 6 miesięcy więzienia, i 3 po jednym miesiącu aresztu a 2 oskarżonych uniewinnił.

—o—

Wyciąć i zachować

Kto i ile subskrybował na Pożyczkę Inwestycyjną

W Komunalnej Kasie Oszczędności pow. wąrbzeskiego

Nazwisko i imię	Miejsce zamieszkania	Kwota zasubskrybowana	Oblig 6 proc. Pożyczki Narodowej
Balcerski Kazimierz, adwokat	Wąbrzeźno	1.400.—	700.—
Balcerski Wiktor	„	200.—	
Bardyan Stefan	„	100.—	50.—
Bauer Irena	„	100.—	50.—
Baumann Szyja	„	100.—	50.—
Bender Z.	„	100.—	
Biały Franciszek	„	100.—	50.—
Błaszkowski Bronisław	„	100.—	50.—
Błochowiak Kazimierz	Inowrocław	300.—	150.—
Bojarski Czarnota Zbigniew	Wąbrzeźno	100.—	
Bryks Stanisław	Płużnica	100.—	
Buczkowski Jan	Wąbrzeźno	100.—	
Busch B.	„	100.—	
Cander Konstanty	„	100.—	
Chorzępa Wawrzyniec	Wąbrzeźno wyb.	100.—	
Chmielewski Józef	Wąbrzeźno	100.—	
Chrzanowski Gustaw Józef	Sitno	400.—	200.—
Chwiałkowski Stanisław	Wąbrzeźno	400.—	200.—
Chwiałkowski Zygmunt	„	200.—	100.—
Chwiećko Albin, adwokat	„	400.—	200.—
Ciechanowski Walery	„	100.—	50.—
Ciesielski Jan	Ryńsk	100.—	
Cygler Robert	Wąbrzeźno	100.—	
Dąbrowski Dyonizy	„	100.—	50.—
Dębski Tomasz	„	100.—	
Ks. Dekowski Franciszek	Płużnica	200.—	100.—
Deutschmann Ksawery	Książki	100.—	
Dolecka Antonina	Wąbrzeźno	100.—	
Domagała Mieczysław	„	200.—	100.—
Dorau Feliks	„	100.—	50.—
Ewertowski Józef	„	100.—	
Fenski Marcin	„	100.—	
Gałuszka Józef	Toruń	300.—	150.—
Grabowska Zofja	Wąbrzeźno	100.—	
Gliński Jan	Kowalewo	100.—	50.—
Goetz Kurt	Wąbrzeźno	200.—	100.—
Gogolewski Józef	„	200.—	100.—
Gohritz Ernst	„	300.—	
Górski Wacław	„	100.—	
Gratkowska St.	„	100.—	50.—
Grudzińska Władysława	„	100.—	
Grzymowicz Leon	Łobdowo	100.—	
Isbrandt Marta	Wąbrzeźno	100.—	
Jabłoński Bernard	„	100.—	
Janicki Władysław	„	100.—	50.—
Jarzembowski Stefan	„	100.—	
Jędrzejewski Bolesław	„	100.—	
Jezierski Filip	„	200.—	
Jezierski Łucjan	„	200.—	
Jezierski Mieczysław	„	500.—	
Jonas Pelagja Aleksandra	„	100.—	
Kamiński Tomasz	„	100.—	50.—
Kanthak Józef	„	200.—	100.—
Kastrau Fritz	Niedźwiedź	100.—	
Kastrau Otto	„	100.—	
Kaszewski Izydor	Ryńsk	100.—	50.—
Klabuhn Kazimiera	Wąbrzeźno	100.—	50.—
Klimek Bernard	„	400.—	200.—
Klimek Stefan	„	200.—	100.—
Dr. Koerner Fryderyk	Mlewiec	1.500.—	
Kozłowska Zofja	Dębowałąka	100.—	
Kreislandbund-Genossenschaft	Wąbrzeźno	1.000.—	500.—
Kruszczyński Stanisław	„	100.—	
Kużaj Jan	„	400.—	200.—
Kühn Hildegard	„	300.—	150.—
Ledwochowski Aleksander	„	200.—	
Leśniak Jan	Książki	100.—	50.—
Lewandowski Bolesław	Wąbrzeźno, Rynek	200.—	
Lewandowski Wincenty	Wąbrzeźno	400.—	200.—
Lewandowski Bolesław	Wąbrzeźno ul. Jadwigi	100.—	50.—
Ks. Łowicki Franciszek	Niedźwiedź	100.—	
Makowski Ksawery	Wąbrzeźno	100.—	50.—
Malinowski Andrzej	„	200.—	
Markowski Tadeusz	„	100—	50.—
Markuszewski Wojciech	„	400.—	200.—
Matthes Marcin	Nielub	1.500.—	750.—
Mederski Bronisław	Wąbrzeźno	200.—	100.—
Michalska Łucja	„	100.—	
Muszarski Karol	„	100.—	
Muzalewski Aleksander	Czaple	100.—	50.—
Nast Andrzej	Wąbrzeźno	200.—	100.—
Neumann Jan	„	200.—	100.—
Niedzielski Alojzy	„	100.—	50.—
Nitka Marceli	„	100.—	
Nizwantowski Andrzej	„	100.—	
Nowak Antoni	„	100.—	50.—
Dr Ostrowski Henryk notarj.	„	1.400.—	700.—
Pacanowski Lech	„	100.—	50.—
Paszotta Józef	„	100.—	50.—
Pawlikowski Mieczysław	Srebrniki	100.—	50.—
Peikert Margarete	Bartoszewice	100.—	
Günther v. Pflug	„	600.—	300.—
Pilarski Leon	Wąbrzeźno	200.—	100.—
Pinczewski Pinkus	„	100.—	50.—
Postalska Mina	„	100.—	
Pruchniewski Jan	„	200.—	100.—
Przybylski Bolesław	„	100.—	

Nazwisko i imię	Miejsce zamieszkania	Kwota zasubskrybowana	Oblig. 6 proc. Pożyczki Narodowej
Raczkowska Marja	Wąbrzeźno	100.—	50.—
Ratkowksi Zygmunt	Czaple	100.—	
Reich Marcin	Wąbrzeźno	100.—	50.—
Reimann Edward	„	600.—	300.—
„Rolnik" (Klimek Jerzy)	Kowalewo	100.—	50.—
Rodzynek G.	Wąbrzeźno	100.—	
Rząsa Franciszek	Brudzawki	100.—	
Samulczyk Jerzy	Wąbrzeźno	100.—	50.—
Sass Anna	„	100.—	
Sigurski Zygmunt	„	200.—	100.—
Skrzypczak Tomasz	„	100.—	50.—
Smaciarzówna Wanda Bronisława	„	100.—	50.—
Śmiełowski Ludwik	„	200.—	100.—
Schaefer Bruno	„	100.—	50.—
Schultz Maksymiljan	„	200.—	100.—
Schwarz Adolf	Myśliwiec	100.—	
Spółdzielnia Mleczarska	Płużnica	200.—	100.—
Steinert Juljan	Wąbrzeźno	100.—	50.—
Stiens Kazimierz	„	200.—	100.—
Szóstakowski Leonard	„	100.—	
Szust Zenon, notarjusz	„	600.—	300.—
Szymański Franciszek	„	100.—	
Tadeuszewski Antoni	„	200.—	100.—
Tarrach Izydor	„	100.—	
Thom Ernst	Myśliwiec	100.—	
Towarzystwo Ubezp. od ognia	„	500.—	
Trałka Franciszek	Wąbrzeźno	100.—	50.—
Wierzbowski Jan	„	100.—	
Wietrzyński Kazimierz	„	200.—	100.—
Włosowski Bernard	„	200.—	100.—
Wrzesiński Franciszek	Lipnica	200.—	100.—
Wydział Powiatowy	Wąbrzeźno	4.300.—	950.—
Zabiegły Antoni	„	100.—	50.—
Zadański Franciszek	Ryńsk	100.—	
Żelazny Jan	Dębowałąka	100.—	50.—
Ziorkowski Bolesław	Wąbrzeźno	100.—	

W Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Wąbrzeźna

Nazwisko i imię subskrybenta	Zadeklarow. nom. wartości zł. w zł.	Obligacjami 6 proc. Poż. Narodowej
Tadeuszewski Antoni, emeryt. insp. szkolny	200.—	100—
Komunalna Kasa Oszczędności m. Wąbrzeźna	500.—	250.—
Pracownicy Zarządu Miejskiego w/m.	3.000.—	850.—
Pawelec Józef, woźny szkoły żeńskiej	100.—	50.—
Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki	8.300.—	1.800.—
Związek Powstańców i Wojaków w/m.	100.—	50.—
Wojtecka Jadwiga, księgarnia	100.—	
Dr Piotrowski Jan, aptekarz	400.—	200.—
Hostmann Günter, kupiec Jabłonowo	200.—	100—
Grajkowski Antoni, kupiec	200.—	100—
Grabowski Bronisław, mistrz ślusarski	200.—	100—
Tobolski Jan, kupiec	100.—	
Jankowski Wacław, aptekarz	300.—	100—
Ks. Gajdus Wojciech	100.—	
Zamorski Józef, studniarz	100.—	50.—
Darmetko Antoni, rolnik Ludowice	100—	
Zastawny Feliks, mistrz piekarski	100—	50.—
Macikowski Celestyn, mistrz piekarski	100—	50.—
Chwiałkowski Stanisław, kupiec	100—	
Kwaśny Franciszek, kupiec	100—	
Twardowski Stanisław, mleczarz	100—	50.—
Młyn Parowy z pracownikami w/m.	8.500.—	4.150.—
Kopczyński Jan, fabryka powozów	100—	50.—
Bardyan Stefan, mistrz kominiarski	100—	50.—
Polanowski Franciszek, kupiec	100—	50.—
Manikowski Łucjan, rolnik	100—	50.—
Ćwikliński Bronisław, sekretarz biura notarj.	100—	
Twardowski Jakób, mleczarnia parowa własc. H. Twardowska	1.000.—	
Murawski Jan, kupiec	100—	500.—
Zalewski Antoni, woźny szkoły męskiej	100—	
Napierała Wiktor, kupiec	100—	50.—
Katz Szymon, szofer	100—	

KONFERENCJA W SPRAWIE ZUŻYTKOWANIA POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ.

WARSZAWA. — W dniu 28 maja o godzinie 5-tej po południu odbyło się na Zamku u p. Prezydenta Rzplitej z udziałem p. premjera i zainteresowanych ministrów konferencja w sprawie zużytkowania Pożyczki Inwestycyjnej oraz zagadnień, związanych z polityką zbożową i hodowlaną. Dzisiejsza konferencja była jedną z kilku kolejnych konferencyj, które mają się odbywać w dniach najbliższych.

STAN BEZROBOCIA

WARSZAWA. Liczba bezrobotnych w całem państwie według danych oficjalnych wynosiła w dn. 25 bm. 433.216, co stanowi spadek bezrobocia w ciągu ostatniego tygodnia o 8.788 osób.

NAPADY RABUNKOWE

BIAŁYSTOK. Onegdaj w nocy w osadzie Nur w powiecie Ostrów Mazowiecki dokonano dwóch napadów rabunkowych. Nieschwytani dotąd sprawcy napadli najpierw na dom Władysława Łapińskiego. Właściciel mieszkania został zamordowany a bandyci zrabowawszy kilkaset złotych gotówką i biżuterję, udali się do domu gospodarzy Giepelów. Napastnicy zamordowali obu właścicieli domów i po obrabowaniu zbiegli. Za bandytami wszczęto energiczny pościg.

REWIZJA PROF. WALDEMARASA

BERLIN. Z Kowna donoszą: Najwyższy trybunał litewski rozważał skargę byłego premjera litewskiego Waldemarasa, który wyrokiem sądu apelacyjnego skazany został na 6 miesięcy więzienia na artykuł, umieszczony w jednem z czasopism. Trybunał ze względów formalnych wyrok uchylił i nakazał rewizję procesu. — Prof. Waldemaras odbywa obecnie karę 12 lat więzienia, na którą został skazany po próbie zamachu stanu, dokonanego w dn. 7-go czerwca 1934 r.

TRAGICZNY WYPADEK W CZASIE MECZU PIŁKARSKIEGO.

BERLIN. Według doniesień z Wiednia, w czasie meczu piłkarskiego, rozegranego między szkolnemi drużynami Hakoah i Vaering wydarzył się tragiczny wypadek: bramkarz Vaeringa został tak silnie kopnięty w żołądek przez napastnika Hakoaku, że stracił przytomność. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarł wkrótce po zniesieniu z boiska.

Oddłużenie w rolnictwie

Niezależnie od takiej bonifikaty długi tej kategorji mogą być spłacane papierami wartościowemi, których listę i kurs ustaliło rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 27 listopada 1934 r. *)

Spłata długu wymienionemi w tem rozporządzeniu papierami wartościowemi dopuszczalna jest tylko do dnia 28 października 1937 r. i może być dokonywana tylko wówczas, gdy dług przekracza sumę 500 zł.

Można spłacać papierami wartościowemi w oznaczonym wyżej terminie cały kapitał albo część jego. W wypadku, gdy spłacana jest tylko część kapitału, dłużnik obowiązany jest do regularnego spłacania rat, które zostaną zmniejszone tylko o sumę spłaconego częściowo kapitału dłużnego.

Wszystkie te ulgi jednak mogą być zniesione lub ograniczone przez urząd rozjemczy i to w następujących wypadkach:

1) jeżeli położenie wierzyciela jest ciężkie, a dłużnikowi poprawiły się warunki materjalne,
2) gdy dług powstał z tytułu odszkodowania (za pobicie, zniszczenie inwentarza i t.d.),
3) gdy dłużnik postępuje tak, że zabezpieczenie wierzytelności ulega zmniejszeniu.

W tych wszystkich wypadkach urzędy rozjemcze mogą orzec:

1) o natychmiastowej spłacie długu,
2) o skróceniu terminu spłat i
3) o pozbawieniu praw do korzystania z bonifikaty.

C. Ulgi przyznawane przez urzędy rozjemcze

Niezależnie od ulg z mocy samego prawa rolnicy są uprawnieni do starania się w Urzędach Rozjemczych o ulgi w postaci obniżenia sum dłużnych i rozłożenia ich na raty na okres 14 lat jak również obniżenia oprocentowania w następujących przypadkach:

1) jeśli wierzyciel pobierał nadmierne korzyści z udzielonych pożyczek,
2) jeżeli koszty adwokackie, sądowe i egzekucyjne były nadmierne,
3) jeżeli czynsz dzierżawny jest wygórowany,
4) jeżeli dług pochodzi z tytułu reszty ceny kupna,
5) jeżeli dług pochodzi z działów rodzinnych.

Z ulg tych mają prawo korzystać:

1) Posiadacze gospodarstw grupy A bez względu na wysokość ich zadłużenia,
2) Posiadacze gospodarstw grupy B, jeśli zadłużenie ich nie przekracza 75% wartości gospodarstwa,
3) Posiadacze gospodarstw grupy C, o ile zadłużenie ich gospodarstw o obszarze 500 do 1000 ha nie przekracza 50% wartości, o obszarze 1000 do 2000 ha — 40%, a o obszarze wyższym — 30% wartości szacunkowej.

Ponieważ ulgi te dotyczą w pierwszym rzędzie obniżek w samym kapitale, dla posiadaczy gospodarstw grupy B i C, u których stopień zadłużenia jest decydujący, gdy chodzi o prawo do korzystania z innych ulg, jest rzeczą nader ważną dokonanie przedewszystkiem przysługujących im obniżek zadłużenia. Pierwszym przeto krokiem, jaki winni oni uczynić przy porządkowaniu swych finansów, musi być zwrócenie się o obniżki długów do urzędów rozjemczych. Na czas trwania procesu obniżek o zawieszaniu egzekucji, gdyby wierzyciele zechcieli ją prowadzić, opierając się na rzekomem przekroczeniu granic zadłużenia posiadaczy gospodarstw grupy B i C.

Termin spłaty długu dzierżawnego nie może być w żadnym wypadku późniejszy niż termin wygaśnięcia dzierżawy. W razie przedterminowego wygaśnięcia dzierżawy dług dzierżawcy staje się natychmiast płatny.

Rozpatrzmy kolejno wszystkie wypadki.

1) *Nadmierne korzyści wierzycieli.*

O ile zaszedł wypadek, że wierzyciel pobierał nadmierne odsetki (czyli trudnił się lichwą), na wniosek dłużnika urząd rozjemczy może skreślić nadmiernie pobrane odsetki i orzec o zapłaceniu odsetek ustawowych.

Obniżenie nadmiernie pobranych odsetek może sięgać wstecz nie później jednak, jak od pierwszego stycznia 1927 r.

Prywatni wierzyciele mieli prawo pobierać:
a) 20% w czasie od 1. I. 1927 r. do 15. VI. 1927 r.
b) 15% od 15. VI. 1927 r. do 20. X. 1932 r.
c) 12% od 21. X. 1932 r.

Dotyczy to również podniesienia przez wierzyciela sumy dłużnej w celu pobrania nieprawnych korzyści w wypadku, gdy weksel został wystawiony in blanco, lub gdy cena sprzedanego na kredyt towaru dla tych samych korzyści została podwyższona.

Jeżeli wierzyciel udzielał pożyczki w zamiarze podstępnego wejścia w posiadanie gospodarstwa wiejskiego i wyzyskując trudne położenie rolnika, zmusił go do podpisania uciążliwych zobowiązań, dzięki którym wierzyciel wszedł w posiadanie gospodarstwa za cenę swej wierzytelności, wówczas urząd rozjemczy może przywrócić pierwotnemu posiadaczowi utracone gospodarstwo, orzekając eksmisję wierzyciela. Wypadki te dotyczą zarówno nabycia jak i dzierżawy gospodarstw.

*) Dz. Ust. Nr. 106, poz. 948.

2) *Koszty nadmierne.*

Jeżeli wierzyciel w sposób złośliwy czy lekkomyślny, egzekwując zasądzoną należność swoją, wywołał tem nadmierne koszty sądowe, adwokackie, komornika i t. p., wówczas urząd rozjemczy może takie koszty obniżyć w ten sposób, aby nie przekraczały one $^{1}/_{5}$ sumy dłużnej.

3) *Czynsz dzierżawny.*

Urząd rozjemczy może obniżyć czynsz dzierżawny na okres niedłuższy, niż 24 miesiące od daty orzeczenia. Może to dotyczyć również czynszu dzierżawnego z okresu 1932/33 i 1933/34.

Zaległości powstałe z tytułu czynszu dzierżawnego mogą być rozłożone na spłaty do 14 lat przy oprocentowaniu 3 do 4½% w stosunku rocznym. Spłaty te nie mogą być dłuższe jednak, jak termin wygaśnięcia umowy dzierżawnej.

Jeżeli umowa dzierżawna wygasła lub została rozwiązana przed terminem, Urząd rozjemczy może na wniosek dzierżawcy postanowić, aby wierzyciel przyjął zapłatę swych należności od dzierżawcy inwentarzem żywym i martwym w całości lub części. Wartość tych inwentarzy ma być oszacowana według cen ich nabycia przez wierzyciela.

Przepisy te dotyczą nietylko prywatnych właścicieli gospodarstw wydzierżawionych, ale również instytucyj kredytu zorganizowanego, z wyjątkiem Skarbu Państwa.

4) *Reszta ceny kupna ziemi nabytej od osoby prywatnej.*

Jeżeli gospodarstwo wiejskie zostało nabyte z rąk prywatnych i ciąży na niem reszta ceny kupna, to dług stąd powstały urzędy rozjemcze mogą nietylko rozłożyć na 14 lat, ale również sam kapitał obniżyć.

Wnioski o to składać można tylko do dnia 28 października 1937 r.

Obniżka reszty ceny kupna może być zastosowana tylko wówczas, gdy cena kupna została ustalona w okresie czasu od 1 stycznia 1926 r. do 1 lipca 1932 r. Obojętne jest przytem, czy ustalenie to nastąpiło ustnie czy na piśmie.

Zależnie od tego czy dług powstał w wyniku parcelacji prywatnej, czy nie — urząd rozjemczy postępuje dwojako:

a) Jeśli dług powstał nie z parcelacji, lecz w drodze zwykłego kupna gruntu.

Wówczas oblicza urząd rozjemczy, ile pieniędzy rolnik już zapłacił sprzedawcy i to zarówno w gotówce jak i w postaci przyjętych na siebie długów. Zliczywszy razem wpłacone te sumy podzieli je urząd rozjemczy przez przewidzianą w umowie cenę za 1 ha i otrzyma w wyniku ile hektarów nabytego gruntu zostało w ten sposób całkowicie zapłaconych. Pozostałą ilość niezapłaconych hektarów urząd rozjemczy oszacuje według cen bieżących i ustali ile dłużnik ma jeszcze do zapłacenia. Obniżona w ten sposób reszta ceny kupna zostanie rozłożona na 14 lat przy oprocentowaniu 3% rocznie.

b) Jeśli reszta ceny kupna wynikła z parcelacji, postępuje się tak samo jak w pierwszym wypadku, z tą tylko różnicą, że na poczet wpłaconych sum za nabycie gruntu oblicza się tylko wpłaty gotówkowe, a nie liczy się przyjętych długów, które uważane będą jako niezapłacona reszta ceny kupna.

Jeżeliby przyjęty przez nowonabywcę na poczet ceny kupna dług przekraczał wartość obniżonej przez urząd rozjemczy reszty ceny kupna, wówczas następuje redukcja przejętych długów do granicy szacunku niezapłaconych hektarów. Nie dotyczy to jednak Skarbu Państwa, Banków Państwowych i instytucyj kredytu długoterminowego.

Obniżona reszta ceny kupna ulega rozłożeniu na 14 lat przy oprocentowaniu 3 od sta rocznie. Jeśli wynikła ona z parcelacji prywatnej rozkłada się na 15 lat, przyczem przez 3 pierwsze lata może być pobierany tylko procent — nie wyższy jak 3% rocznie.

Jeżeli dłużnik, którego dług powstał z parcelacji złoży wniosek o obniżenie reszty ceny kupna, wówczas sprzedawca ma prawo złożenia wniosku o rozwiązanie umowy sprzedażnej. Urząd Rozjemczy wyznaczy wówczas rzeczoznawcę, który zbada co lepiej uczynić: czy nowonabywcy obniżyć resztę ceny kupna i w jakim stopniu, aby dać mu możność prawidłowego gospodarowania, czy też rozwiązać umowę i przywrócić sprzedawcy jego gospodarstwo.

Gdyby sprzedawca miał wrócić na swoje gospodarstwo, wówczas urząd rozjemczy określi, ile trzeba zapłacić usuwanemu nabywcy.

Zapłatę taką rozkłada się na 14 lat przy oprocentowaniu 3 do 4½% rocznie.

5) *Długi powstałe z działów rodzinnych.*

Urzędy rozjemcze mogą obniżyć długi, jakie powstały z tytułu działów rodzinnych czy też spadków, ale tylko w odniesieniu do takich długów, które powstały w okresie czasu od 1. I. 1926 r. do 1 lipca 1932 r. Starać się o to musi posiadacz gospodarstwa obciążonego temi długami, przyczem zgłaszanie wniosku do urzędu rozjemczego w takich sprawach jest dopuszczalne tylko w terminie do dnia 28 października 1937 r.

Procedura przy ustaleniu przez urzędy rozjemcze, ile każdy z należących do działów rodzinnych względnie spadku ma otrzymać, odbywać się będzie w sposób analogiczny do obniżania reszty ceny kupna, przyczem będą brane pod uwagę sumy wpłacone przez posiadacza gospodarstwa poszczególnym osobom.

Ustalone w ten sposób należności spadkobierców zostaną rozłożone na 14 lat, przyczem urząd rozjemczy ma prawo oprocentowanie ustalić w granicach od 3 — 4½% na rok.

D. Ulgi dla poręczycieli.

Jeśli rolnik ręczył za kogokolwiek, kto nawet nie jest rolnikiem, to dług stąd powstały uznawany jest za dług rolniczy.

Na wniosek ręczycieli odpowiedzialność za poręczenie takie urząd rozjemczy może ograniczyć.

Sposób ograniczenia odpowiedzialności ręczyciela jest następujący:

Jeżeli ten, za kogo ręczył rolnik zabezpieczy cały swój dług lub jego część hipotecznie w granicach 75% wartości swego majątku — wówczas rolnik, który ręczył za ten dług może być zwolniony przez urząd rozjemczy z odpowiedzialności za poręczenie całe lub tej części, która hipotecznie została zabezpieczona.

Gdyby osoba, za którą ręczył rolnik miała zabezpieczenie hipoteczne, któreby w granicach 75% wartości majątku mieściło cały dług, za który ręczył rolnik, albo jego część, lecz nie chciała długu tego dobrowolnie zabezpieczyć — wówczas urząd rozjemczy może ją zmusić do zabezpieczenia na wniosek ręczyciela.

Gdyby jednak osoba, za której dług ręczył rolnik, nie posiadała wcale zabezpieczenia hipotecznego, ale ręczyciel posiadał zabezpieczenie w granicach 75% wartości jego gospodarstwa dla całej części długu, jakaby przypadła z podziału równego między innych ręczycieli na niego i dług ten zabezpieczył, wówczas odpowiadać on będzie tylko za tą część poręczonego długu, która została zabezpieczona przez niego hipotecznie i odpadnie z niego odpowiedzialność za resztę poręczonego długu.

E. Konwersja na kredyt długoterminowy

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. (Art. 18 — 33 włącznie) stwarza ramy dla zamiany długów zaciągniętych na rynku kredytu niezorganizowanego na kredyt długoterminowy w 4½% listach zastawnych, umarzalnych w okresie nie dłuższym niż 33 lat.

Zamiana ta (czyli konwersja) może dotyczyć zarówno długów hipotecznie zabezpieczonych, jak i niezabezpieczonych hipotecznie.

Jak już powiedzieliśmy rozporządzenie to stwarza tylko ramy, które muszą być wypełnione szeregiem rozporządzeń. Rozporządzeń tych jeszcze niema i dlatego w odniesieniu do tej formy oddłużenia w chwili obecnej ograniczymy się tylko do powyższej wzmianki odkładając szczegółowe opracowanie tego zagadnienia do czasu, aż okażą się potrzebne w tym względzie rozporządzenia.

Jedno tylko tu nadmienić musimy a mianowicie, że płatność długów, zaciągniętych na rynku kredytu niezorganizowanego **hipotecznie zabezpieczonych** została wstrzymana ustawą z dnia 29 marca 1933 r., do dnia 1 października 1934 r. *) a ustawą z dnia 24 października 1934 r. **) termin płatności długów tych został przedłużony do dnia 1 października 1935 r. przyczem oprocentowanie zostało zniżone do 6% rocznie.

Wobec tego rolnicy, którzy mają długi tej kategorji hipotecznie zabezpieczone, których płatność już nastąpiła, nie są obowiązani do tej płatności wcześniej jak po dniu 1 października 1935 r. Niezależnie od tego mogą oni jednak, nie czekając na rozporządzenia wykonawcze dotyczące konwersji tych długów na długoterminowe pożyczki korzystać w całej pełni z rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 r. i rozłożyć sobie długi te na 14 lat przy oprocentowaniu 3% rocznie. Jest to wskazane tembardziej, że nie we wszystkich wypadkach długi taki będą mogły być skonwertowane na długoterminowe pożyczki, co jest uzależnione od szeregu warunków koniecznych do takiej konwersji, a przedewszystkiem od stanu hipoteki i stopnia zadłużenia.

*) Dz. Ust. Nr. 25, poz. 215.
**) Dz. Ust. Nr. 94, poz. 843.

(Dokończenie nastąpi)

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce wschód	Słońce zachód
29	Maj	Ś.	Marji	3,24	19,43
30	„	C.	Wniebowst.	3,23	19,44
31	„	P.	Król. Apo.	3,22	19,45

AKCJA NA MUZEUM NARODOWE POD SZCZĘŚLIWĄ WRÓŻBĄ.

Nawiązując do akcji zbierania datków na Muzeum Narodowe im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Toruniu pospieszamy podzielić się z czytelnikami wiadomością, że akcja ta rozpoczęła się pod dobrą wróżbą, mianowicie pierwszą pozytywną pozycją zbiórki jest kwota 4,75 zł złożona przez dzieci szkolne w Łabędziu i przekazana Komitetowi przez p. Schukego, kierownika szkoły.

Ten datek z dziecięcej wypływający ofiarności niech będzie szczęśliwym zaczątkiem akcji zmierzającej do oddania przez Ziemię Pomorską hołdu Wielkiemu Wskrzesicielowi i Budowniczemu Polski.

DATKI NA LOPP.

złożyli w dalszym ciągu z okazji XII Tygodnia Lotniczego i na skutek naszego apelu w ostatniem wydaniu „Głosu":

Koło Podoficerów Rezerwy w Wąbrzeźnie 7,10 zł; Gromada Łabędź 13,90 zł i Cech Rzeźnicki w Wąbrzeźnie 6,90 zł.

Obwód Powiatowy LOPP. dziękuje za złożone ofiary i prosi uprzejmie o dalsze datki.

PIELGRZYMKA DO KRAKOWA

W sprawie zapowiedzianej już przez nas pielgrzymki do Krakowa i Jasnejgóry zaszły nieprzewidziane komplikacje.

Mianowicie na konferencji odbytej przedwczoraj w Ministerstwie Komunikacji postanowiono uregulować ruch pielgrzymek w ten sposób, aby one przybywały do Krakowa o ile możności w dni powszednie i tylko na przeciąg jednego dnia.

Wąbrzeźnu proponowano pociąg, który odchodziłby z naszego dworca w sobotę 9 czerwca wieczór, a przybyłby do Krakowa w niedzielę rano. Odjazd z Krakowa tegoż dnia późną nocą do Częstochowy, gdzie pociąg stanąłby wczesnem ranem, poczem odjazd do Wąbrzeźna w poniedziałek koło południa.

Koszt przejazdu w obydwie strony wraz z autobusami na Sowiniec około 15 zł.

Komitet poweźmie w tym względzie decyzję, którą ogłosi w piątek, dnia 31 bm.

DLACZEGO KAŻDY MIESZKANIEC POWIATU WINIEN ABONOWAĆ „GŁOS WĄBRZESKI"?

Dziś, w tempie życia XX-tego wieku żaden człowiek nie może obyć się bez gazety. Dlatego, że gazeta jest poza książką najlepszym przyjacielem, doradcą i najpewniejszym informatorem. Pozatem gazeta spełnia zadanie wychowawcze i moralne.

Są coprawda nieliczne jednostki nie czytające gazet. Nie jest to oczywiście szkodą dla gazety, lecz dla tego, który jej nie czyta. Wielu i wiele już straciło, co gazety nie czytali. Takich daleko nie trzeba szukać. Byli i są w naszym powiecie. Albowiem nie czytali ostrzeżeń przed różnymi oszustami i zostali poszkodowani.

Dlaczego każdy mieszkaniec powiatu wąbrzeskiego winien abonować „Głos Wąbrzeski". — Dlatego, że „Głos Wąbrzeski" przynosi stale najświeższe wiadomości nietylko ze świata i kraju ale przedewszystkiem wiadomości i wszelkie objawy z życia każdej miejscowości powiatu interesujące każdego mieszkańca. — Pozatem podaje „Głos Wąbrzeski" stale giełdy zbożowe i bydlęce, przynosi wiele artykułów z dziedziny spraw rolniczych, o nowych ustawach i rozporządzeniach dotyczących rolnictwa i t. p. —

Z tego względu każdy mieszkaniec powiatu winien być czytelnikiem „Głosu Wąbrzeskiego". —

ZMIANA WŁASNOŚCI

Nieruchomość położoną przy Rynku nr. 4 należącą do Banku Ludowego w Wąbrzeźnie nabył na licytacji przymusowej Bank Związku Spółek Zarobkowych — oddział w Grudziądzu za 34 tys. złotych.

LUSTRACJA POSTERUNKU

W ub. tygodniu lustrację posterunku PP. przeprowadził nowomianowany Komendant Wojewódzki P.P. p. *Nowodworski.*

ILE PŁACONO NA TARGU

Na wczorajszym targu płacono za: masło kg. 1,70 — 2 zł; jajka mendel 70 gr; kaczki sztk. 1,70 zł; para gołębi 1,20 zł; króliki 50 gr. — 1,20 zł; szparagi od 20 — 45 gr; rabarber kg. 20 gr; ogórki świeże 40 — 70 gr. szt; ogórki kiszone 5 gr; cebula kg. 20 gr; marchew kg. 30. rzodkiewka 5 gr; jabłka kg. 90 gr; buraczki kg. 10 gr; ziemniaki ctr. 1,80 — 2,00 zł; torf 5 — 7 zł. Tendencja pokupu średnia

DO ZAKŁADU POPRAWCZEGO

Decyzją Sądu Okręgowego w Toruniu umieszczony został *Bolesław Fiałkowski* z Wąbrzeźna w zakładzie poprawczym w Szubinie. Fiałkowski mimo młodego wieku (13 lat) miał na sumieniu już cały szereg kradzieży.

WYBRYKI UMYSŁOWO CHOREJ

Umysłowo chara Wanda Zielińska zamieszkała na Podzamku włóczyła się wczoraj po ulicach wywołując zbiegowisko, ponieważ raz chciała się udusić zaciskając powróz wokoło szyji to znów rozbierała się na Rynku. Chorą Zielińską zaopiekowała się policja zabierając ją do aresztu.

SYMULOWAŁ WARJATA

W dniu 24 bm. po wyroku skazującym na 8 miesięcy więzienia *Antoni Rutkowski z Uciąża* począł symulować obłęd. W celi począł wybijać szyby i krzyczeć, że pozabija współwięźniów. Szkłem z szyb Rutkowski poranił się na rękach i piersiach. Po kilkunastu minutach zdołano Rutkowskiego uspokoić. Wezwany lekarz stwierdził, że Rutkowski symulował obłąkanie i nie potrzeba mu opieki lekarskiej. — Nie udało się mu symulować warjata. Dodać trzeba, że Rutkowski jest już kilkakrotnie skazany za różne przestępstwa i przesiaduje obecnie w więzieniu.

UWAGA PP. ROLNICY!

W ostatnich tygodniach zachodziły wypadki kradzieży zboża, grochu, mąki — w czasie powrotu gospodarzy z targów. Sprawcy dokonywali kradzieży przeważnie w okolicznych lasach. Policja u podejrzanych przeprowadziła rewizje i znalazła kilka worków. celem rozpoznania wzywa się poszkodowanych do jawienia się na posterunku P. P. — Wąbrzeźno, ul. Dąbrowskiego 1.

*

Kto z PP. Rolników chce zbudować tani i praktyczny kurnik niech zgłosi się do p. **Samulczyka,** wybudowanie pod Wałyczyk, a otrzyma nietylko ściśle fachowe informacje, ale także może wypożyczyć prasę do słomy.

KRONIKA POLICYJNA

Za handlowanie bez licencji doprowadzony został Kabler Fryderyk z Łodzi.

Kradzieże zgłosili: Mierzwa Jakób z Jaworza koła od woza; Szczodrowska Marja z Wąbrzeźna kradzież pary sandałów przez Pokorowską Agnieszkę; Raczkowski Franciszek z Wąbrzeźna — kradzież roweru męskiego; Zalewski Władysł. Myśliwiec — 6 trzytygodniowych gęsiorków z chlewa; Reiwer Władysław z Wąbrzeźna — 1 drabinę; Ozimek Marja z Jarantowic — kradzież mięsa wieprzowego, chleba i płaszcza z komory; Gruszka Michał z Książek — kradzież roweru. Kowalski Kurt z Wąbrzeźna — kradzież narzędzi i mat. studniarskich; Rotzoll Reinhold z Jarantowic — kradzież zboża.

Za opilstwo przytrzymany został Kuligowski Bolesław z M. Radowisk.

Wybicie szyby. Nieznany sprawca wybił o godz. 2,05 szybę w składzie bławatów przy ul. Chełmińskiej i po zabraniu jednego ubrania na szkodę Zakrzewa Baera — zbiegł.

Za włóczęgostwo doprowadzeni zostali: Wolak Stanisław z Piwnic, Jażdżyński Piotr z Dobrzynia, Dybczyńska Janina bez stałego miejsca zamieszkania, Albrecht Gertruda z Dobrzynia. Łuczkowski Leonard z Grudziądza.

PORAŻKA POMORZANKI W JABŁONOWIE

W niedzielę, dnia 26 bm. bawiła Pomorzanka w Jabłonowie celem rozegrania meczu towarzyskiego z tamtejszym klubem sportowym KS. Naprzód. O godz. 14,15 wychodzą drużyny na boisko w żałobnych opaskach. Po odczytaniu przez tamtejszego prezesa klubu p. Sodowskiego Orędzia P. Prezydenta Rzeczypospolitej i po 3-minutowem milczeniu na znak żałoby, przystąpiono do gry. Do przerwy KS. Naprzód zdobywa 2 bramki a Pomorzanka 1. Do przerwy 2 : 1 dla Naprzodu. Pą przerwie Ks. Pomorzanka dąży do wyrównania jednak z braku szczęścia i dobrej gry bramkarza nie udaje jej się to. KS. Naprzód zdobywa dalsze 3 bramki, a KS. Pomorzanka 1. Na tem sędzia kończy mecz przy stanie 5 : 2 dla KS. Naprzodu.

MISTRZ POMORZA SMP KS. JACOBIA Z TORUNIA W WĄBRZEŹNIE.

Jak się dowiadujemy Klub Sportowy Pomorzanka gościć będzie u siebie w najbliższy czwartek tj. w Święto Wniebowstąpienia Pańskiego o godz. 16-tej na boisku PW. i WF. Mistrza Pomorza SMP. KS. Jacobię z Torunia. Staraniem Pomorzanki będzie uzyskać z tym groźnym przeciwnikiem wynik dla siebie honorowy.

× *Młody las.* Z radością należy witać fakt wyświetlania u nas potężnego polskiego filmu, zakrojonego na miarę europejską. Film o tytule MŁODY LAS oparty o głośną sztukę J. A. Hertza. Treść „Młodego Lasu" odsłania nam tajniki życia szkolnego w czasach, gdy przestępstwem było mówić po polsku, a lekcja historji Polski musiała być prowadzona w konspiracji i odbywać się pod parawanem lekcji tańca. Akcja rusyfikatorska na terenie szkolnym, rozwijająca się wskutek dypozycji z Petersburga z zastraszającą szybkością, musiała wywołać reakcję ze strony uciskanej młodzieży. Rodzi się bunt. — Rośnie z dnia na dzień. Niemal z godziny na godzinę powiększają się szeregi gotowej do czynu patrjotycznej młodzieży polskiej. Ogarnia wszystkie klasy, wszystkie szkoły, wszystkie miasta. Wszyscy opanowani są jednem świętem hasłem: „Naszym językiem jest polski! Niech żyje polska szkoła! Niech żyje Polska! Tak pięknego filmu dotąd jeszcze nie było.

Z POWIATU

PODZIĘKOWANIE

OSIECZEK. Wszystkim ofiarodawcom i wszystkim, którzy się przyczynili do akcji dożywiania ubogiej dziatwy przy szkole tutejszej, a w szczególności Paniom Tow. Winc. a Paulo, oraz Wieleb. Ks. Proboszczowi Borzyszkowskiemu w imieniu dożywianej dziatwy serdecznie dziękuję.

Kierownik szkoły.

KURS INFORMACYJNY

UCIĄŻ. W sobotę rozpoczął się kurs informacyjny OPLG. dla członków Ochotniczej Straży Pożarnej i ich rodzin. Na kursie wykłada instruktor pow. LOPP. p. Niedzielski.

ZEBRANIE GMINNE Sekcji Gospodarczej i zebranie Kółka Rolniczego.

RYCHNOWO. Dnia 26 bm. odbyły się zebrania Sekcji Gospod. BBWR. i Kółka Rolniczego w Rychnowie przy udziale 35 członków. Z ramienia Pow. Sekcji Gospodarczej wydelegowany został p. prof. Wesołowski, który przedstawił ogólną sytuację gospodarczą w krajach zagranicznych oraz ogólny stan gospodarczy w Polsce.

Skolei przemawiał wydelegowany z ramienia TRP. Instr. Rolny p. Ewertowski i odczytał dosłownie tekst uchwalonej rezolucji na Zjeździe Rady Wojewódzkiej. Członkowie przyjęli uchwaloną rezolucję z zadowoleniem, prosząc Zarząd Główny o dalszą opiekę nad rolnictwem pomorskiem.

Po obszernej i ożywionej dyskusji, która się wywiązała po wygłoszonych referatach, przemawiał o ubezpieczeniu gradowem i ogniowem Insp. Pow. Z. U. W. p. Sarniewicz. Zebranie solwował p. Prezes Szczepański o godz. 9,30.

Kowalewo

DO WIADOMOŚCI ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ROLNICZYCH

Związek Absolwentów przy Szkole Rolniczej w Chełmży — rejon Kowalewo urządza miesięczne zebranie w lokalu Szkoły Rolniczej w Kowalewie, dnia 2 czerwca o godz. 14-tej, przybycie wszystkich członków jest konieczne, równocześnie prosimy tych kolegów, którzy z jakichkolwiek przyczyn nie należą do Związku Absolwentów o liczne przybycie celem wzięcia udziału w obradach miejscowego Związku. Zarząd.

PRZENIESIENIE

Rozkazem Komendy Wojewódzkiej P. P. przeniesiony został komendant posterunku st. przodownik P. P. p. Knopczyk Stanisław na równorzędne stanowisko do Świecia.

Komendantem posterunku w Kowalewie mianowany został st. przodownik p. Buczek Franciszek z Kościerzyny.



Golub

KOMISJA DLA REJESTRACJI

pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Toruniu przy ul. Krasińskiego nr. 4 w dniu 1 czerwca 1935 r. od godz. 8-mej do 12-tej.

LERNU ESPERANTON!

En la venonta monato Junio ni komencos presi en nia gazeto „Esperento - Kurson en la regula „Anguleto esperanta". Se Vi volas lerni Esperanton, mendu rapide — tuj — „Głos Wąbrzeski" en la plej proksima poshtoficejo aŭ che la leterportisto!

W przyszłym miesiącu — czerwcu rozpoczniemy drukować „Kurs Esperanta" w regularnym „Kąciku Esperanckim". Jeśli chcesz uczyć się Esperanta, zamów szybko — natychmiast — „Głos Wąbrzeski" w najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza!

KRATECZKI

Sąd Okręgowy w Toruniu na sesji wyjazdowej w Golubiu w dniu 21. 5. br. w składzie sędziego okręgowego p. Łubkowskiego, prokuratora p. Zajączkowskiego i sekretarza p. Ciesielskiego rozpatrywał następujące sprawy:

w drugiej instancji:

— **Za użycie przemocy.** Anna Gościniak, Zenon Gościniak, Alfons Klimek i Wincenty Andrzejewski — wszyscy z Podzamku Golubskiego — w dniu 16. 7. 34 z mieszkania Wiktora Śmigielskiego w Podzamku Golubskim przemocą zabrali maszynę do szycia, stanowiącą własność Anny Gościniak, nie zapłacając Śmigielskiemu należność z tytułu wynagrodzenia w kwocie 30,50 zł za reparację przezeń wykonaną. Gdy ten się temu sprzeciwiał, oskarżeni w dodatku go jeszcze pobili oraz jego żonę, która stawała w obronie swego męża. ponieważ działali wspólnie, zostali oni z art. 251 k. k. wyrokiem Sądu Grodzkiego w Golubiu w dniu 25 1. 35 r. zasądzeni na karę aresztu, i to: Anna i Zenon Gościniakowie każdy przez 2 tygodnie, a Klimek i Andrzejewski po jednym tygodniu. Wykonanie orzeczonych kar Gościniakom i Andrzejewskiemu zawieszono warunkowo na okres dwuletni. Prócz tego zasądzono ich na ponoszenie kosztów postępowania i opłat sądowych po 5 zł każdego. Od tego wyroku wszyscy oskarżeni wnieśli odwołanie, lecz bez rezultatu. Sąd Okręgowy zatwierdził pierwszy wyrok w całej rozciągłości, nakładając na wszystkich oskarżonych dodatkowo koszty II instancji po 10 zł opłaty sądowej i koszty postępowania karnego.

— **Krewcy bojownicy.** Stanisław, Józef i Hieronim Bieganowscy z Golubia w dniu 22. 9. 34 wieczorem o godz. 9-tej w Golubiu wszczęli bójkę z Antonim Kaszewskim z Golubia, przyczem pobili go trzonem drewnianym, nożycami i młotkiem. Stanowi to występek z art. 241 k. k. Oskarżeni do winy się nie przyznali. Ponieważ Sąd Grodzki w Golubiu na przeprowadzonej w dniu 22. 2. 35 rozprawie uznał winę oskarżonych za udowodnioną, wymierzył im karę więzienia po 6 miesięcy dla każdego, zawieszając im wykonanie kary warunkowo na 2 lata. Równocześnie nałożono na nich tytułem opłat sądowych kwotę 20 zł na rzecz Skarbu Państwa i koszty postępowania. Usiłowanie oskarżonych, w II instancji uzyskać wyrok uniewinniający, nie miało powodzenia. Sąd Okręgowy orzekł zatwierdzić ten wyrok i pobrać dodatkowo od wszystkich oskarżonych po 40 zł tytułem opłaty sądowej i kosztów postępowania karnego.

— **Stuprocentowa podwyżka.** Skocki Feliks i Puszakowski Łucjan, obaj z Wielkiego Pułkowa, pow. Wąbrzeźno, oskarżeni byli swego czasu o to, że w dniu 24. 1. 35 r. wieczorem około godz. 6-tej z korytarza restauracyjnego p. Jana Żebrowicza w Golubiu — wspólnie zabrali Czesławowi Zajączkowskiemu z Golubia stojący tam rower o szacunkowej wartości 200 zł i z nim się ulotnili. Nie pomogły Puszakowskiemu jego wybiegi i wykręty. Po przesłuchaniu świadków w dniu 22. 5. 35 Sąd Grodzki tut. uznał Puszakowskiego winnym występku z art. 257 k. k. i ukarał go pozbawieniem wolności przez 6 miesięcy, uwalniając go od ponoszenia kosztów z powodu zupełnego ubóstwa. — Feliksa Skockiego uniewinnił od oskarżenia. — Od tego wyroku zarówno oskarżony Puszakowski jak i oskarżyciel publiczny wnieśli odwołanie do Sądu Okręgowego. Oskarżeni do winy z całą stanowczością przyznać się nie chcieli. Sposób, w jaki się na dzisiejszej rozprawie bronili, wywołał na sali wśród licznie zebranej publiczności wesołość i salwy śmiechu. Jeden oskarżony na drugiego „pakował". Tak, że przewodniczący kilkakrotnie wzywać musiał rozbawionych słuchaczy z audytorjum do porządku. Tłumaczenia się oskarżonego Puszakowskiego jakoś nie były przekonywujące. Sąd Okręgowy co do oskarżonego Puszakowskiego zatwierdził wyrok pierwszej instancji w zupełności co do winy, zaś co do kary go uchylił i na mocy art. 257 k. k. skazał Puszakowskiego na karę więzienia przez jeden rok. Odnośnie do oskarżonego Skockiego i Sąd Odwoławczy nie nabrał przekonania o jego winie i zatwierdził pierwszy wyrok, uwalniający go od oskarżenia.

Zjazd gospodarczy B. B. W. R.
gminy Wąbrzeźno wieś i W. Radowiska

W niedzielę, dnia 2 czerwca o godz. 13-tej w hotelu pod „Białym Orłem" p. Szymańskiego, oraz w W. Radowiskach w sali zebrań Kółka Rolniczego odbędzie się zjazd gospodarczy B. B. W. R.

Referaty wygłoszone będą na tematy:

Stan gospodarczy w Polsce w związku ze stosunkami gospodarczemi w świecie. — Położenie rolnictwa na Pomorzu w dobie dzisiejszej.

Wszyscy członkowie i sympatycy proszeni są o wzięcie najliczniejszeo udziału.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 28 maja 1935 r.

Ceny orjentacyjne.

Żyto	14,25—14,50
Pszenica	15,50—16,00
Jęczmień browarowy	18,75—19,25
Jęczmień browarowy	18,50—19,00
Jęczmień jednolity	16,50—17,00
Jęczmień zbiorowy	15,50—16,25
Owies	15,25—15,75
Mąka żytnia 55 proc.	22,50—23,00
Mąka żytnia 65 proc.	21,00—21,50
Mąka pszenna 20 proc.	28,00—30,00
Mąka pszenna 45 proc.	26,25—27,25
Otręby żytnie	11,00—11,50
Otręby pszenne średnie	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	11,25—11,75
Peluszka	29,00—32,00
Wyka	30,00—32,00
Groch polny	26,00—30,00
Groch Wiktorja	30,00—32,00
Groch Folgera	26,00—30,00
Tymotka	45,00—55,00

Życie towarzystw

— **BACZNOŚĆ KS. POMORZANKA** dziś w środę odbędzie się trening I-szej i II-giej drużyny od godz. 15-tej począwszy. Wieczorem odbędzie się pogadanka w sprawie meczu z KS. Jacobią z Torunia. O liczny udział w treningu jak i na pogadance prosi Zarząd.

— **BACZNOŚĆ POWSTAŃCY I WOJACY OK. VIII. PLACÓWKA WĄBRZEŹNO.** Zbiórka do ćwiczeń odbędzie się jutro w **czwartek** o godz. 15-tej przy Starostwie. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Komendant.

— **KLUB SPORTOWY „POGOŃ" w Wąbrzeźnie!** — W sobotę dnia 1 czerwca br. o godz. 20-tej odbędzie się zebranie Klubu w lokalu drha prezesa J. Hoffmanna. Przybycie członków wszystkich sekcyj konieczne. Prezes

— **UWAGA WETERANI!** W niedzielę, dnia 2 czerwca rb. o godz. 13-tej odbędzie się w lokalu p. Napierały zebranie Związku Weteranów Powstań Narodowych 1914—19. Obecność wszystkich członków tak miejscowych jak i pozamiejscowych jest konieczna.

Zarząd.

— **ZEBRANIE ORGANIZACYJNE Żeńskiego Związku Strzeleckiego w Wąbrzeźnie** odbędzie się nieodwołalnie dnia 5 czerwca br. o godz. 7,30 **wieczorem w** świetlicy szkoły męskiej. O liczne przybycie prosi

Zarząd.

Wydawca: Bolesław Szczuka. Redaktor odpowiedzialny: Adam Szczuka, Wąbrzeźno, Mickiewicza 1. — Drukiem: Zakłady Graficzne Bol. Szczuki — Wąbrzeźno Pomorze.

EGZAMINY WSTĘPNE

do klas I, II i III nowego ustroju i VI, VII i VIII dawnego ustroju odbędą się w dniach 17, 18 i 19 czerwca 1935 roku w Państwowem Gimnazjum Koedukacyjnem w Wąbrzeźnie. — Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja codziennie ustnie i pisemnie. Przy zgłoszeniu należy złożyć: 1) metrykę urodzenia; 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy; 3) świadectwo odejścia ze szkoły, do której uczeń(nica) ostatnio bezpośrednio uczęszczał(szczała). Jeżeli uczeń(nica) pobierał naukę prywatnie, powinien przedstawić poświadczenie dotychczasowej nauki, oraz w razie przekroczenia 14 roku życia i przerwy w nauce szkolnej, świadectwo moralności, wydane przez Urząd parafjalny lub gminny.

Do klasy I przyjmować się będzie uczniów(enice) z 6 i 7 klasy szkoły powszechnej, po ukończeniu najmniej 12, a nieprzekroczeniu 16 lat życia. Uczniom, którzy ukończyli 6 klas szkoły powszechnej przysługuje dyspenza poniżej przepisanego wieku. Do klas dalszych przyjmować się będzie uczniów(enice) odpowiednio starszych.

Przed dopuszczeniem do egzaminu wstępnego musi być uiszczona taksa egzaminacyjna w kwocie zł. 10.— na P. K. O. Nr. 214.218 — (Państwowe Gimnazjum Humanistyczne w Wąbrzeźnie).

Dla uczniów zamiejscowych istnieje w Wąbrzeźnie przy gimnazjum internat, w którym może uczeń uzyskać światło, opał, obsługę wraz z całodziennem utrzymaniem i opieką wychowawczą. Opłata za internat wynosi miesięcznie 47 złotych.

(—) BULANDA

Nr. akt 2111/34.

WEZWANIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Główczewski mający kancelarję w Wąbrzeźnie ul. Żwirki i Wigury nr. 12 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 VI. 1935 r. o godz. 9 przed poł. przystąpi do opisu nieruchomości Uciąż pow. Wąbrzeźno tom 1. wykaz L. 17 do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 3.869,22 zł. przypadającej wierzycielowi *Państwowemu Bankowi Rolnemu w Grudziądzu od dłużnika Franciszka Barana w Uciążu i wzywa* wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Wierzyciel oszacował powyższą nieruchomość na 15.871 zł.

Wąbrzeźno, dnia 25 maja 1935 r.

(—) Jan Główczewski, Komornik.